

Sygn. akt I ACa 519/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 listopada 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Małgorzata Wołczańska
Sędziowie :	SA Ewa Jastrzębska SO del. Jacek Włodarczyk (spr.)
Protokolant :	Agnieszka Szymocha

po rozpoznaniu w dniu 8 listopada 2017 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w W.

przeciwko B. S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej

z dnia 15 grudnia 2016 r., sygn. akt I C 351/16

1) oddala apelację;

2) zasądza od pozwanego na rzecz powoda 4 050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO del. Jacek Włodarczyk	SSA Małgorzata Wołczańska	SSA Ewa Jastrzębska
---------------------------	---------------------------	---------------------

Sygn. akt I ACa 519/17

UZASADNIENIE

Powód (...) S.A. w W. w pozwie z 13 kwietnia 2016 r. wniósł o zasądzenie od pozwanych B. S. i M. S. 80.736,72 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 26 marca 2016 r. oraz o zasądzenie kosztów procesu. Powód wyjaśnił, że

23 września 2002 r. pozwany zawarł z bankiem umowę o prowadzenie rachunku. Na podstawie wskazanej umowy bank zobowiązał się do prowadzenia rachunku, w szczególności przechowywania środków pieniężnych posiadacza rachunku oraz przeprowadzania na jego zlecenie rozliczeń pieniężnych. Następnie na podstawie wniosku pozwanego o kredyt w rachunku bieżącym z 10 października 2003 r., w dniu 24 października 2003 r. została zawarta umowa kredytu w rachunku bieżącym nr (...), zgodnie z którą bank udzielił pozwanemu kredytu w rachunku bieżącym nr (...) w kwocie 74.500 zł z przeznaczeniem na finansowanie prowadzonej działalności gospodarczej. Wobec tego, że pozwany przestał wywiązywać się z umowy, powód wypowiedział ją pismem z 3 września 2015 r., a następnie 13 kwietnia 2016 r. wniósł pozew. Powód wystawił także 25 marca 2016 r. wyciąg z ksiąg banku nr (...). Powód dochodzi niespłaconego kredytu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia następnego po dniu wystawienia wyciągu z ksiąg banku, wywodząc powyższe z § (...) Regulaminu kredytów konsumpcyjnych dla osób fizycznych w (...), zgodnie z którym niespłacenie kredytu lub jego części w ustalonym terminie powoduje uznanie niespłaconej kwoty za zadłużenie przeterminowane.

Pozwani na rozprawie 20 października 2016 r. wnieśli o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. Zarzucili, iż powód nie udowodnił roszczenia co do zasady i wysokości.

W toku postępowania powód cofnął pozew w stosunku do pozwanej M. S. i w tym zakresie sąd umorzył postępowanie 1 grudnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Bielsku Białej wyrokiem z 15 grudnia 2016 r. sygn. I C 351/16, w punkcie 1 zasądził od pozwanego B. S. na rzecz powoda 74.500 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 26 marca 2016 r., w punkcie 2 oddalił powództwo w pozostałej części, a w punkcie 3 orzekł o kosztach procesu, zasądzając od pozwanego na rzecz powoda 7.025,26 zł.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że pozwany B. S. prowadził działalność gospodarczą od 1988 r. do 2015 r. pod nazwą Firma (...) z siedzibą w B.. W dniu 23 września 2002 r. powód zawarł z pozwanym umowę o prowadzenie rachunku bieżącego nr (...). Na podstawie powyższej umowy powód zobowiązał się do prowadzenia rachunku bankowego o numerze (...). Pozwany zobowiązał się do dokonywania systematycznych wpłat na rachunek, nie rzadziej niż raz na trzy miesiące, z zastrzeżeniem, iż średnia miesięczna dokonanych we wskazanym okresie wpłat nie będzie niższa niż 2.000 zł. Zgodnie z postanowieniami tej umowy środki pieniężne przechowywane na rachunku były oprocentowane według zmiennej stopy procentowej, która w dniu otwarcia rachunku w stosunku rocznym wynosiła 4% z kapitalizacją miesięczną. Powyższa umowa została podpisana jedynie przez B. S.. Pełnomocnikiem do rachunku bankowego została ustanowiona żona pozwanego M. S.. W dniu 15 października 2003 r. pozwany B. S. złożył wniosek o kredyt w rachunku bieżącym na kwotę 75.000 zł z przeznaczeniem na finansowanie bieżącej działalności gospodarczej. Na podstawie umowy nr (...) zawartej w dniu 24 października 2003 r. powód udzielił pozwanemu kredytu w ramach rachunku bieżącego nr (...) w kwocie 74.500 zł z przeznaczeniem na finansowanie prowadzonej działalności gospodarczej. Zgodnie z postanowieniami powyższej umowy wykorzystanie kredytu następować miało w formie gotówkowej lub bezgotówkowej, przez realizację dyspozycji kredytobiorcy do wysokości udzielonego kredytu. Spłata całości lub części kredytu powodowała odnowienie o dokonaną spłatę kwoty przyznanego kredytu. Wykorzystywany kredyt był oprocentowany według zmiennej stopy procentowej, która w dniu zawarcia umowy wynosiła 10,70% w stosunku rocznym. Natomiast od kwoty niewykorzystanego kredytu pobierana była prowizja w zmiennej wysokości, która w dniu zawarcia umowy wynosiła 3% w stosunku rocznym. Powód zastrzegł możliwość zmiany oprocentowania kredytu i wysokości prowizji w przypadku zmiany co najmniej jednego z wymienionych w umowie parametrów finansowych rynku pieniężnego i kapitałowego. O każdej zmianie oprocentowania powód był zobowiązany powiadomić pozwanego na piśmie. Zgodnie z dalszymi postanowieniami umowy w przypadku niespłacenia zobowiązania w umownym terminie, należność z tytułu zaciągniętego kredytu stawała się wymagalna i powód mógł wezwać pozwanego do natychmiastowej spłaty kredytu. Od kwoty kapitału kredytu niespłaconego w terminie, powód był uprawniony do naliczania odsetek w wysokości odsetek dla należności przeterminowanych.

W umowie przewidziano możliwość jej wypowiedzenia w całości lub w części oraz podjęcia wszelkich działań zmierzających do odzyskania wymagalnych należności,

w przypadku m.in. niespełnienia przez pozwanego warunków udzielonego kredytu. Okres wypowiedzenia umowy wynosił 30 dni i liczony był od dnia doręczenia wypowiedzenia kredytobiorcy. Następnego dnia po upływie okresu wypowiedzenia wszelkie zobowiązania kredytobiorcy wynikające z zawartej umowy stawały się wymagalne, a ich niespłacenie powodowało, że do kwoty niespłaconego kredytu powód mógł doliczyć kwotę niespłaconych odsetek i od tak określonej należności naliczać odsetki według zmiennej stopy procentowej dla należności przeterminowanych. Dnia 26 sierpnia 2015 r. powód wypowiedział umowę w związku z niespłaceniem w terminie zadłużenia w kwocie 1.822 zł i wezwał pozwanego do spłaty zadłużenia w kwocie 76.322,59 zł. Wezwanie zostało doręczone pozwanemu 10 września 2015 r. Z wyciągu z ksiąg banku wystawionego przez powoda 25 marca 2016 r. wynika, iż na ten dzień wierzytelność banku w stosunku do pozwanego wynosiła 80.736,72 zł z czego: 74.500 zł z tytułu należności głównej, 3.011,66 zł z tytułu odsetek za okres od 28 maja 2015 r. do 14 grudnia 2015 r. wg stopy procentowej 10% w stosunku rocznym, 3.082,06 zł z tytułu odsetek karnych naliczonych od zadłużenia przeterminowanego w wysokości 10% od 14 grudnia 2015 r. do 25 marca 2016 r., 143 zł z tytułu kosztów, opłat, prowizji. Od powyższego zobowiązania w kwocie 80.736,72 zł bankowi przysługiwać miały dalsze odsetki ustawowe w stosunku rocznym od dnia następnego po dniu wystawienia wyciągu z ksiąg banku.

Rozważając poczynione ustalenia faktyczne sąd pierwszej instancji wskazał, że powództwo jest zasadne co do kwoty 74.500 zł. Przytaczając przepisy ustawy prawo bankowe z 29 sierpnia 1997 r. sąd wyjaśnił, że została spełniona przesłanka wynikająca z art. 75 ust. 1 ustawy i z § (...)zawartej przez strony umowy kredytu. Pozwany przyznał że zaprzestał terminowego spłacania kredytu, w wyniku czego powstały zaległości. Zatem powód miał prawo wypowiedzieć przedmiotową umowę i z tego prawa skutecznie skorzystał. Jeszcze w okresie wypowiedzenia była możliwość spłacenia przez pozwanego całości zadłużenia i cofnięcia przez powoda wypowiedzenia, pozwany jednak z tej możliwości nie skorzystał. W związku z wypowiedzeniem umowy wymagalna stała się cała należność główna (kapitał). Pozwany w toku przesłuchania w charakterze strony przyznał, iż kredyt w kwocie 74.500 zł nie został spłacony. Kwestionował jedynie zadłużenie z tytułu odsetek umownych zarzucając, że nie wie w jakiej wysokości w poszczególnych okresach czasu mogły być naliczane i od jakich kwot, nie otrzymywał w tym zakresie od powoda żadnych informacji. Sąd odwołując się do przepisu art. 6 k.c. wskazał, że to na powodzie ciążył obowiązek wykazania prawidłowego naliczania odsetek, w tym w zakresie informowania pozwanego zgodnie z umową o ich wysokości i zmianach stóp procentowych. Jedyny dowód jaki powód przedstawił w tym zakresie to wyciąg z ksiąg banku, który nie może być samodzielną podstawą ustaleń prawidłowego naliczania odsetek. Z tego powodu oddalono powództwo w zakresie żądania odsetek doliczonych do kapitału i uwzględniono je tylko co do kwoty 74.500 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 26 marca 2016 r. O kosztach procesu sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. przyjmując w rozliczeniu, że powód wygrał w 92,27%.

Apelację od wyroku sądu pierwszej instancji wniósł pozwany, zaskarżając go co do rozstrzygnięć zawartych w punktach 1 i 3, wnosząc o jego zmianę i oddalenie powództwa w całości z zasądzeniem od powoda kosztów procesu. Skarżący zarzucił w apelacji naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów zaoferowanych przez powoda dla wykazania istnienia i wysokości roszczenia. Fakty te miały wynikać wyłącznie z dokumentów prywatnych (wyciąg z ksiąg banku), które zostały przez pozwanego zakwestionowane. Mimo to sąd się na nich oparł. Zarzucił także naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 212 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i poczynienie ustaleń w zakresie wysokości zadłużenia na podstawie informacyjnego przesłuchania pozwanego mimo, że z doświadczenia życiowego wynika, iż trudno oczekiwać od kogokolwiek pamiętania wysokości zobowiązania tak wiele lat wstecz. Trzeci zarzut dotyczył naruszenia art. 132 § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i nie zwrócenie powodowi pisma procesowego z 24 listopada 2016 r., które przez pełnomocnika powoda zostało doręczone z odpisem do sądu, zamiast bezpośrednio do rąk pełnomocnika pozwanego. Czwarty zarzut dotyczył naruszenia art. 6 k.c. poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że dowód z dokumentu prywatnego jakim jest wyciąg z ksiąg banku, stanowi wystarczającą podstawę do poczynienia ustalenia o istnieniu niespłaconego zobowiązania w wysokości 74.500 zł. Ostatni piąty zarzut dotyczył naruszenia art. 232 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i błędne ustalenie, że w zakresie należności głównej, na którą składają się także należności uboczne, powód udowodnił wysokość żądania.

Powód wniósł odpowiedź na apelację, domagając się jej oddalenia i zasądzenia od pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego. Odnosząc się szczegółowo do wszystkich zarzutów apelacyjnych powód wykazywał ich niezasadność, popierając stanowisko wyrażone w uzasadnieniu wyroku sądu pierwszej instancji. Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 132 § 1 k.p.c. wskazał, że wysyłając wymienione w nim pismo, nie wiedział, że pozwanych reprezentuje kwalifikowany pełnomocnik.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja pozwanego nie jest zasadna.

Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które w całej rozciągłości znajdują oparcie w zgromadzonych dowodach, przy ocenie których – odmiennie niż twierdzi skarżący – nie doszło do naruszenia zasad wskazanych w art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny w pełni akceptuje te ustalenia i czyni je własnymi.

Dokonując analizy zarzutów zawartych w apelacji na wstępie należy podkreślić, że skuteczne podniesienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., wymaga aby skarżący wskazał konkretne uchybienia w zakresie oceny dowodów, jakich dopuścił się sąd pierwszej instancji, a które polegały na naruszeniu zasad logiki, doświadczenia życiowego czy zdrowego rozsądku. Nie jest natomiast wystarczające przedstawienie przez skarżącego własnej wersji wydarzeń, choćby była równie prawdopodobna jak ta przyjęta przez sąd, a tym bardziej nie może odnieść żadnego skutku proste zanegowanie ustalonych w sprawie faktów. Ocena dowodów przedstawiona przez Sąd Okręgowy mieści się w granicach wskazanych w art. 233 k.p.c. i zasługuje na pełną akceptację.

Zarzuty dotyczące naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wskazane punkcie 1 i 2 apelacji nie zasługują na uwzględnienie, ponieważ z całą pewnością nie doszło do przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów. Sąd pierwszej instancji ustalając treść łączącego strony stosunku zobowiązaniowego, fakt jego wypowiedzenia, oraz istniejącą wysokość zadłużenia z tytułu kapitału, nie opierał się wyłącznie na dokumentach prywatnych złożonych przez powoda, dopuszczając z nich dowód na rozprawie 1 grudnia 2016 r., ale także na zeznaniach pozwanego w charakterze strony, które pozwany złożył również na rozprawie 1 grudnia 2016 r. Wówczas zeznając potwierdził, że złożył wniosek o kredyt w rachunku bieżącym, że zawarł z powodem umowę, z której powód wywodzi roszczenie, że doszło do wypowiedzenia umowy ponieważ utracił płynność finansową. Zeznając w charakterze strony pozwany nie zaprzeczył istnieniu zadłużenia w wysokości 74.500 zł, kwestionował jedynie roszczenie w zakresie skapitalizowanych odsetek doliczonych do kapitału. Przesłuchanie informacyjne pozwanego miało miejsce 20 października 2016 r. Wówczas pytany o to czy kwestionuje wysokość swego zadłużenia oświadczył, że co do kapitału wysokość się zgadza, kwestionuje tylko wysokość odsetek. Oczywiście przesłuchanie informacyjne nie jest dowodem w sprawie, ale podczas tej czynności doszło do ustalenia okoliczności bezspornych (art. 212 k.p.c.) i do nich należała właśnie wysokość zadłużenia z tytułu kapitału. Nie doszło zatem do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., jak i art. 212 k.p.c.

Podobnie niesłuszne są zarzuty umieszczone w punktach 4 i 5 apelacji. Sąd pierwszej instancji dokonał oceny całego materiału dowodowego, nie oparł się wyłącznie na wyciągu z ksiąg banku. Tymczasem w apelacji tenże materiał dowodowy traktowany jest selektywnie. Kwota kapitału kredytu została wskazana w umowie z 24 października 2003 r. i pozwany przyznał, że zadłużenie w tej wysokości istnieje i go nie kwestionował. Sąd pierwszej instancji nie miał zatem żadnych podstaw, aby oczekiwać od powoda innych dowodów dla wykazania wysokości niespłaconego kapitału, skoro ten fakt był bezsporny. Można w tym zakresie wręcz stwierdzić, że stanowisko pełnomocnika pozwanego wyrażone w apelacji, jest sprzeczne ze stanowiskiem jego mocodawcy. Twierdzenia o naruszeniu art. 232 k.p.c. są także niczym nie uzasadnione. W szczególności stanowisko, iż kwota 74.500 zł obejmuje także należności uboczne jest dowolna, nie poparta żadną racjonalną argumentacją, nie odwołuje się do treści umowy i istoty kredytu odnawialnego.

Nie jest zasadny także zarzut zawarty w punkcie 3 apelacji, a więc naruszenia art. 132 § 1 k.p.c. Pozwani udzielili swemu pełnomocnikowi pełnomocnictwa ustnie na rozprawie 20 października 2016 r. Na rozprawie tej nie był obecny pełnomocnik powoda, zatem wykonując zarządzenie zobowiązujące go do przedłożenia dokumentów, wydane na tejże rozprawie, nie wiedział, że doręczeń odpisu pisma powinien dokonać bezpośrednio pełnomocnikowi pozwanych.

Pełnomocnik pozwanych doręczył na adres kancelarii pełnomocnika powoda odpisy udzielonych mu pełnomocnictw w dniu 23 listopada 2016 r. Fizycznie te pełnomocnictwa pełnomocnik powoda otrzymał w dniu 24 listopada 2016 r., a więc tego samego dnia, gdy wykonując zobowiązanie sądu nadał pismo przygotowawcze. Nie można więc mówić o naruszeniu art.132 § 1 k.p.c., gdy to pełnomocnik pozwanych zbyt późno zawiadomił pełnomocnika powoda o udzielonych mu przez pozwanych pełnomocnictwach.

Reasumując, Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanego na podstawie art. 385 k.p.c.

Sąd orzekł również o kosztach postępowania apelacyjnego, zasądzając od pozwanego na rzecz powoda 4.050 zł. Na tę kwotę składają się koszty zastępstwa procesowego, ustalone z uwagi na datę wniesienia apelacji na podstawie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, w brzmieniu obowiązującym od 27 października 2016 r.-§ 2 pkt 6 i § 10 ust. 1 pkt 2. Orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.

SSO del. Jacek Włodarczyk SSA Małgorzata Wołczańska SSA Ewa Jastrzębska